

Depesza z Polski

Z okazji 57 rocznicy Rewolucji Październikowej I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosowali depeszę do przywódców radzieckich: sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Leonida Breżniewa, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Nikołaja Podgornego i przewodniczącego Rady Ministrów Aleksieja Kosygina. W depeszy tej czytamy m. in.:

Komuniści polscy, cały nasz naród z głębokim podziwem i satysfakcją śledzą wspaniałe osiągnięcia ludzi pracy Związku Radzieckiego, wszechstronny i dynamiczny rozwój waszej pięknej ojczyzny. W dniu Wielkiego Października naród radziecki może być dumny z realizacji programu budownictwa komunistycznego pod kierownictwem okrytej chwałą partii Lenina — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Potężny potencjał ekonomiczny zbudowany wysiłkiem waszego bohaterstwa narodu służy zaspokajaniu potrzeb ludzi pracy i stanowi przesłankę do dalszych, jeszcze donioślejszych osiągnięć Związku Radzieckiego. (PAP)

Przykład społecznego zaangażowania

Ośrodek rekreacyjno-sportowy otrzymają mieszkańcy Chodzieży

Realizacja bieżących zadań gospodarczych była tematem wczorajszego spotkania I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady z kierownictwem i aktywnym polityczno-gospodarczym oraz robotniczym powiatu chodzieskiego. Uczestniczył w nim także dyrektor Biura Wojewódzkiej Rady Narodowej — Bogusław Pawlacyk.

Powiat chodzieski wzorowo realizuje tegoroczne zadania gospodarcze, uzyskując we wszystkich wskaźnikach wyniki wyższe od średniej wojewódzkiej. Plan sprzedaży wyrobów wyprodukowanych na tym terenie i wykonanych usług zrealizowano w trzech kwartałach w 120,2 proc., podniesiono jakość produkcji, rozszerzono jej asortyment. Godnym podkreślenia jest fakt, że wszystkie te wyniki uzyskano w dużej mierze dzięki wzrostowi wydajności pracy.

Tak pomyślane wyniki pierwszych trzech kwartałów gwarantują terminowe i pełne wykonanie planów rocznych. Równocześnie, wykonując poważne zadania produkcyjne, znajduje się jeszcze siły i możliwości realizacji szeregu czynów społecznych i produkcyjnych. Powiat chodzieski przoduje w tej dziedzinie nie od dziś. Dowodem chociażby zdobywanie tytułu Mistrza Gospodarności Wielkopolski i kraju. Ostatnim przykładem ogromnego zaangażowania społeczeństwa powiatu w czynny społeczny jest ponadplanowa budowa z inicjatywą powiatowej instancji partyjnej ośrodka rekreacyjno-sportowego i leczniczego, który dziś przekazany zostanie do użytku.

Wczoraj zwrócił się I sekretarz KW PZPR, zapoznając się z historią budowy i dalszymi perspektywami tej potrzebnej i pożytecznej inwestycji.

Ośrodek rekreacyjno-sportowo-leczniczy zbudowany został społecznym wysiłkiem obywateli powiatu w rekordowo krótkim czasie jednego roku. Dokładnie 2 listopada 1973 roku wszedł na budowę pierwszy

Rezolucja Komitetu Społecznego ZO NZ

W związku z proklamowaniem roku 1975 — „Międzynarodowym Rokiem Kobiet”, Komitet Społeczny Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjął rezolucję zalecającą wszystkim państwom włączenie programu kształcenia, doskonalenia zawodowego oraz podnoszenia kwalifikacji kobiet do narodowych planów rozwoju. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 7 listopada 1974

Nr 260 (9540)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

IX Zjazd TPP-R rozpoczął obrady

Przyjacielskie i partnerskie więzi z pierwszym krajem socjalizmu

W Sali Kongresowej PKiN w Warszawie rozpoczął wczoraj obrady IX Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Uczestniczy w nim 670 delegatów z całego kraju, reprezentujących 3 milionową rzeszę członków TPP-R. Uczestnicy obrad podsumują dorobek Towarzystwa w okresie jaki minął od poprzedniego zjazdu, a także wytyczą główne kierunki działalności na najbliższy okres. Dokona się także wyboru naczelnych władz TPP-R.

Na zjazd przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z członkami Biura Politycznego KC PZPR przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

W zjeździe uczestniczy de-

legacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z przewodniczącym Rady Związku Radzieckiego ZSRR, przewodniczącym Centralnego Zarządu TPR-P — Aleksiejem Szytkowem.

Przybyły także delegacje towarzystw przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — z Bułgarii, CSRS, NRD, Mongolii i Węgier.

Wśród delegatów zajęli miejsca przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, które współpracują z TPP-R w umacnianiu przyjaźni i braterskiej więzi między narodami Polski i Związku Radzieckiego.

Obrady zjazdu otworzył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R Jan Szydłak.

Na wstępie swego przemówienia Jan Szydłak podkreślił, że fakt iż IX Zjazd TPP-R obraduje w roku 30-lecia Polski Ludowej jest sprzyjającą okazją do umocnienia sobie wielkością dokonanej rewolucji polskiej, która przyniosła zasadniczą odmianę losów naszego narodu i stała się motorem socjalistycznych przeobrażeń we wszystkich dziedzinach życia, na zawsze łącząc losy naszej ojczyzny z socjalizmem.

J. Szydłak przedstawił bliskie związki łączące polskie i rosyjskie siły postępowe i rewolucyjne, przypominając m. in., że komuniści polscy byli zdecydowanymi przyjaciółmi pierwszego socjalistycznego państwa. Ta internacjonal-

istyczna postawa lewicy polskiej była równocześnie najgłębiej patriotyczna. W niej bowiem zawierała się wielka szansa uratowania niepodległości naszego kraju wobec narastającej groźby hitleryzmu.

J. Szydłak podkreślił, że opracowany i sformułowany na XXIV Zjeździe KPZR program pokoju, zawierający tre-

Dokończenie na str 2

W rocznicę Wielkiego Października

Uroczysty koncert w poznańskim Pałacu Kultury

W przeddzień 57 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbył się wczoraj w Sali Wielkiej poznańskiego Pałacu Kultury uroczysty koncert, na który przybyli członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR z I sekretarzem KW — Jerzym Zasadą, przedstawiciele rad narodowych i władz administracyjnych województwa i Poznania oraz Konsulatu ZSRR w Poznaniu z konsulem generalnym — Nikołajem Talyzinem. Obecni byli weterani ruchu robotniczego, kombatanci walk o wyzwolenie narodu i społeczne, generalicja Wojska Polskiego, członkowie Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, reprezentanci zakładów pracy i różnych środowisk społecznych.

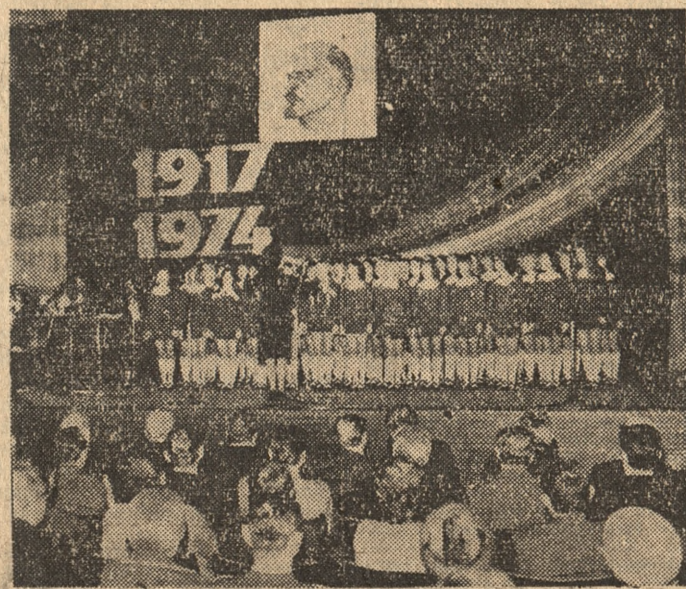
Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz KW PZPR w

między przedstawicielami wszystkich środowisk naszych krajów. Wielką rolę w umacnianiu tych kontaktów ma Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wyrazem więzi między partiami i narodami obu krajów była obecność sekretarza generalnego KC PZPR na uroczystościach obchodów 30-lecia PRL.

Z okazji rocznicy Rewolucji będącej wspólnym świętem narodów Związku Radzieckiego i Polski mówca przekazał od społeczeństwa Wielkopolski serdeczne pozdrowienia ludzkom radzieckim, życzenia sukcesów w budowie komunizmu.

Następnie odbył się piękny i barwny koncert poetycko-muzyczny według scenariusza i w reżyserii Piotra Sowińskiego. Serdecznie i gorąco przyjęto ten interesujący program artystyczny, którego treści harmonizowały z atmos-

Dokończenie na str. 2



Chór „Skowronki” podczas wczorajszego koncertu. Fot. — S. Wiktor

Akademia w Moskwie

Obchody 57 rocznicy Rewolucji Październikowej

W środę w kremleńskim Pałacu Zjazdów odbyła się uroczysta akademii poświęcona 57-rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na sali obecni byli: weterani rewolucji, przedstawiciele moskiewskich zakładów pracy, fabryk, przedsiębiorstw budowlanych, podmioty rolnicy, uczeni, działacze kultury. W akademii uczestniczyli: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego.

Referat na temat 57 rocznicy Rewolucji Październikowej wygłosił członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. (PAP)

Stroessnera usiłuje zdławić rosnące niezadowolenie mas ludowych.

Dymisje w Hiszpanii

Kryzys rządowy w Hiszpanii rozszerza się. Po pierwszym wicepremierze i ministrze finansów, A.

PAP-RADIO-INE-WK-TELEFONEM
RADIO-INE-WK-TELEFONEM-PAP
INE-WK-TELEFONEM-AD
TELEFONEM-AD
PAP-RADIO-INE-WK-TELEFONEM
RADIO-INE-WK-TELEFONEM-PAP

de Irimo oraz prezie Instytutu Przemysłu, F. Ordonez, kolejnym członkiem rządu, który podał się do dymisji w związku z usunięciem z zajmowanego stanowiska ministra informacji i turystyki P. Cabanilla, jest podsekretarz stanu w ministerstwie informacji, 39-letni M. Oreja.

H. Kissinger opuścił Egipt

Amerykański sekretarz stanu, H. Kissinger zakończył w środę

Poznaniu — Alfred Kowalski. Mówca scharakteryzował historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej. Z jej idei powstała Polska Ludowa, a przyjaźń i braterstwo narodów Związku Radzieckiego i Polski uświęcone zostały wspólną walką z hitlerowskim najeźdźcą. Żołnierze Armii Radzieckiej byli zwiastunami wyzwolenia Poznania i Wielkopolski, wielu z nich oddało swoje życie za wolność naszej ojczyzny. Pomoc i współpraca Kraju Rad jest czynnikiem rozwoju i siły Polski, wyrazem umacniania się jedności krajów socjalistycznych, nieustannego działania na rzecz pokoju i postępu na świecie. W wyniku pomocy gospodarczej ze strony ZSRR powstała Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, we współpracy zbudowano Hutę Aluminium w Koninie i podpoznański Kombinat Budowy Domów. Rozwija się współpraca Poznania z Obwodem Charkowskim, a po ciagi przyjaźni pomagają nawiązywać bezpośrednie więzi

swoje rozmowy w stolicy Egiptu i odleciał do Arabii Saudyjskiej. Prezydent Egiptu, A. Sadat oświadczył po zakończeniu tych rozmów, że sprawa pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego jest nadal kwestią otwartą.

Rozmowy RFN-Arabia Saudyjska

Król Arabii Saudyjskiej Fajsal przyjął w środę zachodniemieckiego ministra gospodarki H. Eridichsa. Tematem rozmów jest projekt zawarcia długoterminowego porozumienia w sprawie dostaw ropy naftowej w zamian za dostawy urządzeń przemysłowych i licencji technologiczne. RFN liczy na zawarcie takiego porozumienia, jakie Arabia Saudyjska podpisała z Francją.

Połączenie Pekin — Paryż

W środę rano wylądował na lotnisku Orly samolot pasażerski Chińskich Linii Lotniczych, odrzucając Boeing 707, inaugurując linię Pekin — Karaczi — Paryż.

Niepowodzenie misji Aldo Moro?

Brak jednomyślności w sprawie utworzenia nowego gabinetu

W poniedziałek i wtorek dezygnowany na premiera Włoch Aldo Moro prowadził konsultacje z reprezentantami partii socjalistycznej i socjaldemokratycznej. W najbliższym czasie ma on zamiar spotkać się z czołowymi działaczami własnej partii chrześcijańsko-demokratycznej, zanim rozpocznie kolejną serię rozmów z pozostałymi partiami centrolewicowymi.

Obserwatorzy w Rzymie wskazują, że nie wroży szybkiego przewyciężenia obecnego kryzysu rządowego. Różnica stanowisk między partiami socjalistyczną i socjaldemokratyczną nie zmniejsza się. Socjaliści uważają, że rekonstrukcja gabinetu centrolewicowego jest w obecnych warunkach niemożliwa. Są oni jednak gotowi do pozostania w konie partii centro-lewicy na forum parlamentu i udzielania poparcia rządowi jednopartyjnemu, złożonemu z polityków chrześcijańsko-demokratycznych. Socjaldemokraci natomiast są zdania, że jedynie koalicyjny gabinet centrolewicy może stawić czoła obecnym trudnym problemom gospodarczym kraju.

W tej sytuacji nie jest wykluczone, że misja Aldo Moro może zakończyć się fiaskiem. (PAP)

Depesza H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do H. Burgiby w związku z ponownym wyborem go na stanowisko prezydenta Republiki Tunezyjskiej.

Stan wyjątkowy w Argentynie

W całej Argentynie wprowadzono stan wyjątkowy. Decyzja w tej sprawie — jak ogłosił rzecznik rządowy — podjęta została przez szefa państwa, panią M. E. Peron po naradzie z szefami sztabów trzech rodzajów broni.

Aresztowania w Paragwaju

Jak donoszą z Asuncion, władze paragwajskie rozpoczęły represje przeciwko „gminom chłopskim” domagającym się przeprowadzenia reformy rolnej. Około stu przywódców i członków tych gmin wtrącono do więzień w Asuncion. Przy pomocy represji dyktatura

Rozbrojenie warunkiem umocnienia tendencji odprężeniowych w świecie

Debata w Komitecie Politycznym ZONZ

Dążenie do wzmocnienia układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, całkowitego zakazu wszelkich prób z bronią jądrową, utworzenia stref bezatomowych, zakaz broni chemicznej oraz broni ekologicznej, było głównym tematem wystąpień przedstawicieli państw w pierwszych dniach bieżącego tygodnia w Komitecie Politycznym Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Przedstawiciel Austrii, P. Jankowicz wyraził pogląd, iż układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej wymaga pełnej uniwersalizacji.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii, D. Ennals oświadczył, iż zasadniczym elementem polityki rozbrojeniowej rządu brytyjskiego będzie dążenie do zapewnienia skuteczności postanowień układu o nieprolifracji, redukcji wydatków wojskowych, kontynuowanie rozmów w sprawie całkowitego zakazu broni jądrowej oraz zakończenie prac nad projektem konwencji o zakazie najbardziej groźnych broni chemicznych.

Przedstawiciel Białorusi, S. Bronnikow zwrócił uwagę, iż wprowadzenie w życie rezolucji w sprawie 10 procentowej redukcji budżetów wojskowych państw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, udostępniłoby poważne środki materialne na rozwój

ekonomiczny i społeczny krajów „Trzeciego Świata”. (PAP)

W rocznicę Wielkiego Października

Dokończenie ze str. 1

ferą święta Rewolucji. Wykonawcami koncertu byli: Wielka Orkiestra Rozrywkowa pod dyrekcją Zygmunta Mahlika, radziecki skrzypek Igor Chaczabian, Bernard Ładysz, Leokadia Rymkiewicz, Joanna Rawik, laureaci Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Radzieckiej — Bogdan Kajak, tercet z Chodzieży: Halina i Adam Cichoccy oraz Jerzy Siódła, aktorzy — Elżbieta Jarosik, Marzena Trybała, Ryszard Pietruski, Wiesław Komasa, Zdzisław Krauze i Sławomir Pietraszewski. Wystąpiły także zespoły: dziewczęcy chór „Skowronki” pod dyr. Mirosławy Wróblewskiej,

Zaledwie 40 proc. uprawnionych oddało swe głosy

Zwycięstwo demokratów w wyborach do Kongresu amerykańskiego

Kandydaci Partii Demokratycznej w wyborach do Kongresu oraz na stanowiska gubernatorów stanowych odnieśli poważny, choć zapowiadany i oczekiwany sukces. Wybrano pełny skład Izby Reprezentantów (435 członków), 1/3 składu izby wyższej Kongresu amerykańskiego — Senatu (34 spośród 100 senatorów), oraz 35 (spośród 50) gubernatorów stanowych.

Dokończenie ze str. 1

balet Edwarda Pokrosa i szereg artystycznych drużyn harcerskich Szkoły Podstawowej nr 3, działający pod patronatem SM „Osiedle Młodych”. Koncert prowadziła Maria Wróblewska. (kos)

Również wczoraj delegacje organizacji politycznych i społecznych, zakładów pracy oraz społeczeństwa Poznania złożyły wieńce pod Pomnikiem Bohaterów w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

W związku z 57 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tałyzin wraz z małżonką podejmował wczoraj gości w Sali Marmurowej Pałacu Kultury w Poznaniu.

W uroczystym spotkaniu wzięli udział przedstawiciele wielkopolskiej instancji partyjnej z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasadą oraz przedstawiciele komitetów wojewódzkich PZPR z Wrocławia i Opola, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz państwowych, przedstawiciele Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, organizacji społecznych i politycznych.

W czasie spotkania przemówienia wygłosili konsul generalny ZSRR oraz I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Mówcy podkreślili znaczenie rolniczych więzów przyjaźni i pomocy, łączących narody Związku Radzieckiego i Polski — dla rozwoju obydwu krajów budujących ustrój pokoju i sprawiedliwości społecznej. (km)

Krótko po północy w dniu 6 bm. rzecznik Białego Domu, Van Nessen odczytał w sali prasowej Białego Domu oświadczenie prezydenta Forda, który uznając porażkę wielu kan dydatów swej partii, podkreślił konieczność wspólnego działania obu partii w zakresie rozwiązywania trudnych problemów ekonomicznych Stanów Zjednoczonych oraz ponownie zapewnił o swej współpracy z nowym Kongresem.

Sukces Partii Demokratycznej wyraził się najdobitniej w nowym składzie Izby Reprezentantów. Po godzinie 4 czasu warszawskiego częściowe wyniki wyborów przedstawiały się następująco: Izba Reprezentantów: na 435 miejsc demokraci zdobyli 58 mandatów, republikanie 2, Senat; demokraci 13, republikanie 3 na 34 mandaty, o które toczyła się walka wyborcza. Stanowiska gubernatorów: na 35 stanowisk demokraci zyskali 11, republikanie 0, inni 1.

Według przewidywań obser watorów Partia Demokratyczna na bliska jest osiągnięcia większości 2/3 głosów, tj. zwiększenia swego stanu posiadania z 248 mandatów w poprzednim Kongresie o około 40 dalszych miejsc w składzie nowego 94 Kongresu. Dokładne wyniki będą znane po nadejściu danych z zachodnich stanów USA, gdzie, z uwagi na różnicę czasu, lokale wyborcze zostały zamknięte później. Niektóre przewidywania mówią nawet o możliwości uzyskania przez Partię Demokratyczną na wet 50 i więcej dodatkowych miejsc w izbie. Były więc to największy sukces Partii Demokratycznej w obecnym stuleciu.

Również w Senacie przewidywania ostatecznych wyników mówią o poważnym, aczkolwiek nieco mniejszym procentowo zwiększeniu stanu posiadania Partii Demokratycznej,

jednakże poniżej granicy 2/3 głosów (66 miejsc). Dotychczas układ sił w Senacie przed stawiał się następująco: 58 de mokracy, a 42 republikanie. Demokraci uzyskali także większą liczbę stanowisk gubernatorów stanowych.

Wyniki wyborów 5 listopada potwierdziły tradycyjną zasadę, iż przedstawiciele partii o pozycji w stosunku do partii reprezentowanej w Białym Domu, wychodzą zwycięsko z wyborów międzyokresowych (tj. przeprowadzanych co 4 lata między wyborami prezydenckimi). Tegoroczne wybory kongresowe cechowała niska frekwencja — do urn udało się za ledwie ok. 40 procent uprawnionych do głosowania.

Personalnie wybory nie przyniosły szczególnych sensacji; nie sprawdziły się przewidywania na temat możliwości utraty foteli przez najbardziej znanych członków Kongresu. Większe zmiany zaszły na stanowiskach gubernatorskich. (PAP)

Oświadczenie kanclerza RFN

Pomyślny rozwój stosunków RFN-ZSRR

Kanclerz RFN, Helmut Schmidt, przedstawił w środę w Bundestagu oświadczenie rządowe na temat wyników za kończonej niedawno oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim. Schmidt wyraził zadowolenie z rezultatów wizyty i z rozmów przeprowadzonych z przywódcami radzieckimi.

Obie strony uznały, że układ między RFN a ZSRR z 1970 roku stanowi mocną podstawę dalszego szybkiego rozwoju stosunków między obu krajami.

Jednym z głównych tematów rozmów z Leonidem Breżniewem i innymi przywódcami radzieckimi były problemy dalszego rozwoju handlowo-ekonomicznej współpracy między oboma państwami. Przypomniawszy o podpisanych ostatnio między firmami zachodniemieckimi a radzieckimi centralami handlu zagranicznego poważnych umowach i kontraktach, Schmidt podkreślił, że współpraca ekonomiczna między ZSRR i RFN ma charakter perspektywiczny. (PAP)

Z procesu Z. Marchwickiego

Kolejna wersja zeznań brata oskarżonego

5 bm. w Katowicach po dwutygodniowej przerwie, wznowiona została rozprawa przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o to, iż w latach 1964-70 zamordował 14 kobiet i 6 dalszych usiłował pozabawić życia. W sprawie tej oskarżonych jest jeszcze 5 innych osób.

Srodowy przewod sądowy rozpoczął się od dalszych wyjaśnień składanych przez Jana Marchwickiego, brata głównego oskarżonego. Podobnie jak w czasie poprzednich zeznań, usiłował on przerzucić odpowiedzialność za zabójstwo Jadwigi K. na kilku pracowników uczelni, gdzie zamordowana była zatrudniona. Utrzymywał nadal, iż nie znał Jadwigi K. Opisując wydarzenia pierwszych dni marca 1970 r. J. Marchwicki podał kolejną ich wersję różniącą się od

wyjaśnień złożonych dotychczas na sali sądowej i w śledztwie. Wobec tego przewodniczący zespołu sądzącego odczytał szereg jego wcześniejszych zeznań znajdujących się w aktach sprawy. Następnie zarządził kolejno konfrontacje Jana Marchwickiego z Józefem Klimczakiem, Zdzisławem Flakiem i Haliną Flakową. Trzej ostatni oskarżeni, a zwłaszcza Józef Klimczak i Zdzisław Flak mogą obciążać Jan. Marchwickiego.

W czasie konfrontacji Jan Marchwicki zaprzeczał oświadczeniom pozostałych oskarżonych. Je on aroganckie odpowiedzi na pytania zadane mu przez członków zespołu sądzącego i prokuratorów spowodowały, iż przewodniczący kompletu sędziowskiego nakazał wyprowadzenie go z sali, zarządza jąc przerwę w rozprawie. (PAP)

Uwaga prenumeratory

„Głos Wielkopolski”

TRWA AKCJA PRZYJMOWANIA ZAMÓWIENI NA DZIENNIKI I CZASOPISMA KRAJOWE NA ROK 1975!

Prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” i innych dzienników i czasopism przyjmują: ODDZIAŁY I DELEGATURY RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” od instytucji, zakładów pracy, szkół, organizacji społecznych mających siedzibę w miastach wojewódzkich i powiatowych.

URZĘDY POCZTOWE I DORECZCIELE od wszystkich abonentów indywidualnych oraz instytucji, zakładów pracy i szkół mających siedzibę na wsi lub w mieście, którym prasa doręczana jest dotychczas za pośrednictwem poczty.

PRENUMERATORZY INDYWIDUALNI, opłacając abonament we właściwej dla miejsca zamieszkania prenumeratora placówce pocztowej lub u doręczyciela, otrzymują potwierdzenie przyjęcia prenumeraty. Abonent indywidualny nie wypełnia żadnych formularzy, przekazów i nie płaci żadnych dodatkowych opłat pocztowych.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”.

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Temp. maks. od 4 do 8 st. Wiatry słabe, okresami umiarkowane, o kierunkach zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

2 STRONA
GŁOS — 7 XI 1974

Przyjacielskie i partnerskie więzi z pierwszym krajem socjalizmu

gólne znaczenie w naszej pracy wśród młodego pokolenia. Na zakończenie J. Szydłak zaakcentował, że TPP-R jako masowy, społeczny ruch uczyni wszystko aby coraz bardziej zacieśniać bliskie, przyjacielskie i partnerskie więzi z pierwszym krajem socjalizmu.

W czasie obrad zjazdu TPP-R — przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Podkreślił on m. in., że jeśli dziś, po 30 latach, idea przyjaźni, współpracy Polski i Związku Radzieckiego stała się jedną z trwałych cech współczesnej świadomości narodowej Polaków — to jest to, obok beśpośredniego wpływu wielkich przeobrażeń społeczno-ekonomicznych, kulturalnych i oświatowych w dużej mierze zasługa wszystkich ogniw i członków TPP-R.

Następnie przewodniczący Rady Państwa dokonał aktu dekoracji sztandaru TPP-R — Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Odznaczenie to przyznane zostało za wkład w umacnianie przyjaźni i braterstwa narodów Polski i Związku Radzieckiego. Z okazji rozpoczętego wczoraj IX Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ponad stu działaczy towarzystwa udekorowanych zostało, przyznanych przez Radę Państwa, odznaczeniami państwowymi za wkład w umacnianie przyjaźni między narodami Polski i Związku Radzieckiego.

Partia nasza — czytamy w liście — uznaje umacnianie i pogłębianie przyjaźni narodu polskiego z narodem radzieckim za jedno ze swych głównych zadań ideologicznych.

Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymał sekretarz Zarządu Wojewódzkiego TPP-R w Łodzi — Władysław Strzeliński. Cztery osoby udekorowane zostały Krzyżami Oficerskim i Orderu Odrodzenia Polski. 23 działacze otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski (wśród nich Jan Bartkowiak, wicekurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego), Złote Krzyże Zasługi wrocławski 21 aktywistom TPP-R, Srebrne — 43, a Brązowe — 11.

LIST I SEKRETARZA KC PZPR — EDWARDA GIERKA DO UCZESTNIKÓW IX KRAJOWEGO ZJAZDU TPP-R

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, w liście skierowanym do IX Krajowego Zjazdu TPP-R, życzył jego uczestnikom pomyślnych obrad. Edward Gierek podkreślił, że sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim należą do fundamentalnych przesłanek wielkich przemian, jakie nastąpiły w losach Polski i Polaków na przestrzeni minionych trzydziestu lat. Stanowią jeden z głównych czynników sprzyjających powodzeniu naszych obecnych i przyszłych zamierzeń.

Partia nasza — czytamy w liście — uznaje umacnianie i pogłębianie przyjaźni narodu polskiego z narodem radzieckim za jedno ze swych głównych zadań ideologicznych.

Z PGR-ów na rynek

II Krajowa Wystawa-Giełda w Naramowicach

W Kombinacie Ogrodniczym PGR Naramowice rozpoczęła się wczoraj 2-dniowa — Krajowa Wystawa - Giełda „Jesień 74”. Pierwsza, zorganizowana przed rokiem, z inicjatywą Generalnego Inspektora PGR przy Ministerstwie Rolnictwa, okazała się bardzo pożyteczną formą wymiany doświadczeń między przedsiębiorstwami, dlatego też podobne postanowiono urządzać co roku.

Impreza ma na celu rozpró pagowanie różnych kierunków działalności państwowych gospodarstw rolnych, które obok podstawowej produkcji zbożowej i mleka mają coraz większy udział w zaopatrzeniu rynku w takie artykuły, jak warzywa, owoce, kwiaty, susz i przetwory owocowo-warzywne, wina, skóry zwierząt futerkowych i wiele innych.

Na obecnej ekspozycji prezentują swoje wyroby przedstawiciele województw war-

szawskiego, bydgoskiego, gdańskiego, katowickiego, koszalińskiego, wrocławskiego, opolskiego, łódzkiego i poznańskiego. Jest więc okazja zapoznać się z wytwarzanymi przez poszczególne przedsiębiorstwa produktami i nawiązać współpracę dla uzupełnienia asortymentu towarowego w podległych sklepach państwowych w większych miastach. (zd)

Bezpieczeństwo po południowokoreańsku

Wszędzie zdarzają się katastrofy, wypadki uliczne, wielkich rozmiarów nawałnice, pożary. W takich przypadkach bardzo często dochodzi do śmierci ludzi.

Pożar wybuchł też np. w południowokoreańskiej stolicy Seulu, w tamtejszym hotelu „New Namsam”. 19 osób straciło życie, a około 50 zostało rannych. Spośród 140 osób, które znajdowały się w tym budynku podczas wybuchu pożaru, nikt nie widział innej możliwości ucieczki niż skok z jednego z okien dziesięciopiętrowego hotelu. Za przyczynę pożaru uznano uszkodzenie instalacji elektrycznej lub jej wadliwe założenie.

Jednak wypadek ten trudno uznać wyłącznie za zwykłe nieszczęście. Był to bowiem trzeci w ciągu trzech lat pożar hotelu seulskiego. Podczas poprzednich pożarów w dwóch hotelach, położonych zaledwie o 300 i 150 metrów od hotelu „New Namsam”, życie straciło 169 osób, a 68 odniosło rany. Stało się to w święta gwiazdkowe 1971 roku i w marcu 1972 roku.

Już wtedy wielu osobom nie udało się uratować, jako że większość wyjeżdżających była po prostu zamknięta — zapewne w obawie przed szalierkami, jak i ze względu na czynności południowokoreańskiej tajnej policji. Nie jest tajemnicą, że ta ostatnia przy zamkniętych drzwiach pasażerów łatwiej sobie poradziła w swoich polowaniach na „demokratów”. (tk)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbilit Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rękopisów nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów FKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwirzyńska 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-18

SKUTECZNA BROŃ POKOJU

„... Położenie kresu wojnom, pokój między narodami, ustanie grabieży i gwałtów to właśnie nasz ideał” — pisał przeszło pół wieku temu Włodzimierz Lenin, organizator i przywódca Rewolucji Październikowej. Rewolucja wcieliła ten ideał w życie.

Dla nas, Polaków, kojarzy się ona zawsze z przekreśleniem traktatów zaborczych i uznaniem prawa Polski do samostanowienia i niepodległości. Chociaż nasza burżuazja w swym zaciekłym antysowieźnym nie chciała uznać tego doniosłego znaczenia Rewolucji dla narodu — historia sprawiła, że już wkrótce Polska po raz drugi zawdzięczała odzyskanie suwerennego bytu państwowego — właśnie Krajowi Rad.

Tym razem jednak była to już Polska Ludowa. Rządzące w niej siły uznały idee Wielkiego Października — za swoje. Jedność ideowa z ZSRR i partią radzieckich komunistów znalazła wyraz we współdziałaniu politycznym, we wzajemnej pomocy gospodarczej, naukowej, technicznej.

Niedawno, podczas uroczystości XXX-lecia PRL, Leonid Breżniew powiedział: „*Socjalizm jest z pewnością najbardziej wpływowym czynnikiem polityki światowej. Chlubimy się tym, że jego oddziaływanie jest dobroczynne dla narodów (...)* Ludzkość widzi: socjalistyczna wspólnota wysoka wzności standard pokojowej polityki zagranicznej, zgodnej ze wskazaniami Wielkiego Lenina”.

Obecnie zasada pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych została w praktyce zaakceptowana przez państwa zachodnie. Odczuwamy tu niemal na macalnie wpływ idei Rewolucji na współczesne losy narodów. W roku 1945 socjalizm stał się główną siłą, która uratowała ludzkość przed faszystowską tyranią. Obecnie nasz kontynent, na którym poprzednio wykuły się dwie straszliwe wojny światowe — od trzech dziesiątków lat zaznaje dobrodziejstw pokoju. Wytrwałe wysiłki państw naszej wspólnoty, w których imieniu 10 lat temu na forum ONZ Polska zgłosiła projekt zwołania Konferencji w Sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, przyniosły dorodne owoce. Konferencja rozpoczęła prace i istnieje poważne szanse doprowadzenia jej do szczęśliwego finału, w którym szefowie państw podpiszą uroczysty układ, gwarantujący całemu pokoleniom naszej części globu — życie bez wojen.

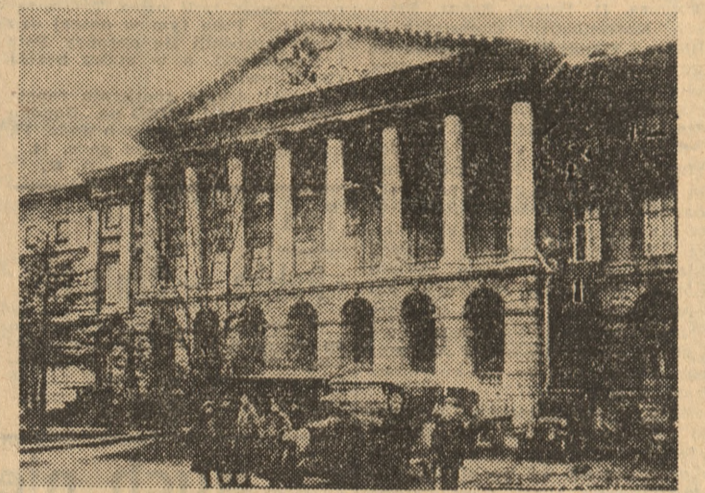
Ten nowy klimat międzynarodowy, oznaczający odchodzenie od „zimnej wojny”, poprzedziła masa różnorodnych poczynań ze strony ZSRR, Polski i innych państw socjalistycznych, mających na celu poprawę współpracy między narodami. Najcenniejszymi rezultatami tych poczynań stały się bez wątpienia podpisane w Warszawie i Moskwie układy z rządem RFN, które zawierają uznanie przez ten rząd terytorialnego status quo w Europie, w tym naszej granicy na Odrze i Nysie.

Zasadniczym elementem nowego klimatu na świecie stało się nawiązanie współpracy i dialogu politycznego między ZSRR i USA. Wbrew klimatycznym oskarżeniom Pekinu, fakt ten nie tylko nie godzi w interesy innych państw, lecz przeciwnie — pogłębiając odprężenie polityczne na świecie — stwarza szansę owocnego działania dla innych państw, niezależnie od ich ustroju, terytorium i liczby mieszkańców. Wyrazem takiej właśnie tendencji była niedawna wizyta w USA przywódcy naszej partii — Edwarda Gierka. Podkreślał on w czasie tej wizyty, że nie ma dziś alternatywy dla pokojowego współistnienia. Wskazywał również na potrzebę uczynienia wysiłków, aby odprężenie stało się procesem nieodwracalnym.

Co to znaczy? — To znaczy, że komuniści i wszyscy obrońcy pokoju na świecie nie mogą bynajmniej spocząć na laurach, uważając, iż odprężenie postępować będzie naprzód nie jako automatycznie. Byłoby to niebezpieczne złudzenie. Nie wolno zapominać, że — mimo wszystko — w wielu częściach świata nadal jeszcze giną ludzie, że Izrael wciąż grozi nowymi awanturami wojennymi, że siły faszystowskie stanowią poważną groźbę dla narodów, czego przykładem jest właśnie awantura cypryjska, krwawe rządy junty chilijskiej, spiski organizowane we Włoszech

i demokratyczne ruchy rodzące się w łonie różnych narodów. Będziemy również udzielać pomocy narodom kolonialnym i zależnym w ich walce narodowowyzwoleńczej. Wbrew lewackim oskarżeniom maoistów — pokojowe współistnienie stwarza dogodny warunki do rozwijania się takich procesów. Najwybitniejszym tego przejawem jest zwycięstwo sił demokratycznych w Portugalii i wkroczenie tego kraju na nową drogę rozwoju.

Przez wiele lat propaganda burżuazjana wykorzystywała w zwalczaniu idei Rewolucji argumenty natury konsump-



Pałac Smolny w Leningradzie — siedziba sztabu Rewolucji Październikowej.

CAF — TASS

przez pogrobowców Mussoliniego itp.

Należy również zdawać sobie sprawę z klasowego charakteru koncepcji pokojowego współistnienia. Burżuazja zachodnia zmuszona uznać jej niezbędność, chciała by jednak traktować współistnienie tylko jako powstrzymanie się od konfliktu nuklearnego. Jednakże siły reakcji i imperializmu nadal zainteresowane są w rozniesieniu lokalnych konfliktów, nadal forsują wyścig zbrojeń, pragną również w ramach pokojowego współistnienia hamować postępowe procesy we własnych społeczeństwach. Tak pojowanej koegzystencji nie można aprobować.

Wierni rewolucyjnym ideom Wielkiego Października popierać będziemy bez ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw — wszelkie postępowe

cyjne, porównując poziom życia w najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych z niełatwym jeszcze i pełnym wyrzeczeń życiem w naszych krajach. Obecnie po zaleczeniu ran wojennych, po ukończeniu procesu industrializacji — socjalizm może i w tej dziedzinie rozpocząć rywalizację z kapitalizmem. Ostatnie lata w ZSRR, w Polsce i innych krajach naszej wspólnoty cechują się właśnie wielkim przyspieszeniem wzrostu stopy życiowej. Socjalizm łączy swe walory ideowe i ekonomiczne z rewolucją naukową i techniczną. Sięga do niespożytych rezerw ludzkiego intelektu, pomysłowości i ambicji. Stawia na jak najszybszy rozkwit osobowości ludzkiej.

Socjalizm zaczyna stwarzać atrakcyjny wzorec sposobu życia, którego nie zapewniły swym społeczeństwom nawet najbardziej zasobne państwa kapitalistyczne.

LECH WINIARSKI

Sto miliardów złotych wartości osiągnięte wkrótce produkcja utytułowana symbolami najwyższej jakości „Q”, „I” i innymi. Rejestr MHWIU zawiera ponad tysiąc producentów upoważnionych do sygnowania znakami prawie 18 tysięcy wyrobów.

To zbliżenie do imponującej granicy stu miliardów złotych skłania do refleksji nad widoczną nością ZNAKU na rynku przez pryzmat sklepowych witryn i półek. Pierwsze spostrzeżenie nasuwa się każdemu, kto przy najmniej raz dziennie kupuje w MHD, GS, PSS czy „Arge-dzie”: choć sama to imponująca, jakoś mało tych uhonorowanych towarów, mniej niżby to wynikało z prawa reprezentacji.

Otóż przyznanie „jedynki” nakłada na producenta obowiązek ścisłego przestrzegania rygorów technologicznych, norm, wielkości serii. Wraz z prawem do zaszczytnego i znakomicie pomagającego w sprzedaży wyróżnienia, producent zobowiązuje się do wpuszczania kontrolerów z Centralnego Biura Jakości Wyrobów o każdej porze dnia i nocy. Te rygory są w ogromnej większości przestrzegane, o czym świadczy co kwartałna próbka — kontrola ok. 4500 wyrobów — po której cofnięto prawo „jakościowej wizytówki”... dwudziestu pozycjom. Aby nie narażać się na wstyd i utratę zaufania, bywa, że wytwórnie same rezygnują ze stosowania „jedynki” lub „Q”. Zdarza się to najczęściej wówczas, gdy kooperant dostarcza materiał lub podzespoły niższej jakości, gdy proces technologiczny przyniesie odstępstwa od normy. Zatem z tej imponującej sumy skreślić trzeba nieco miliardów — ile — tego nikt nie policzy, albowiem prawo do znaku jakości nie oznacza przecież obojętne zaniechanie z niego. Ponadto prawo to przyszanowane jest zwykle na okres roku bądź dwóch lat, po czym następuje zwykle techniczne zastąpienie się produktu; jeśli w zamian nie przystępuje się — dostatecznie wcześniej — towaru nowego, „jedynka” znika z rynku. Takich przypadków zdarza się sporo w każdej branży, tym więcej, im szybciej posuwa się postęp techniczny w świecie.

Z kwoty stumiliardowej wy-

Wyróżnione towary a rynek

Siła znaku jakości

łączyć też trzeba miliardy zawarte w towarach eksportowanych. Bardzo dobrze robi naszym towarom znak jakości, symbol stosowany we wszystkich krajach o dużej kulturze przemysłowej, jednakże na własnym rynku nie mają one dla klienta znaczenia. Dlatego też znak jakości np. na kielbaski baltonowskie czy gięty fotelel bujak „Józef P” nie wywołuje większego zainteresowania. Dalej w tym odcinaniu uwagi uwzględniać należy pozycje, których jakość nie wpływa na spożycie, a jest jedynie potwierdzeniem sytuacji rzeczywistej: chodzi o polskie wódki, dość obficie reprezentowane na tej liście, a przy tym niektóre gatunki („Myśliwska”, „Specjalna Żytinia”) podwójnie, a nawet potrójnie, gdyż każdy z wielu producentów musi wykazać się jakością z osobna.

Dla określenia siły oddziaływania znaku jakości wyłączyć trzeba jeszcze grupę wyrobów branży elektrotechnicznej i gazowej, wartych ok. 10 miliardów złotych, a posiadających znaki kontrolne, stwierdzające, że produkt wykonany jest zgodnie z normą — bezpieczny w użytkowaniu. Dobre i to, ale przecież pojęcie jakości jest nieco inne.

Na zakończenie tej operacji arytmetycznej z licznymi niewiadomymi wspomnieć jeszcze wypada o typowych doświadczeniach inwestycyjnych i podzespołach. W odczuciu klienta są to również pozycje do odjęcia, albowiem sklepy nie handlują ani wózkami podnośnikowymi „Rak”, ani żurawiami wieżowymi „ZB 75/100”, ani dźwigami „ZREMB 1000”. To wspomniane, że tak skomplikowane produkty myśli inżynierskiej są znakomite, ale nie one to przecież decydują o zaopatrzeniu sklepów.

Jeśli idzie o podzespoły, to w tym przypadku — choć część służy produkcji rynko-

wej — siła oddziaływania znaku jakości jest niewątpliwa, ale minimalna.

W raporcie Centralnego Biura Jakości Wyrobów całe strony zajmują np. wyliczanie tkanin surowych z „jedynką”, z czego wynika tylko znana od dawna prawda: także z dobrego materiału można uszyć kiepskie ubranie. Podobnie ma się rzecz z podzespołami do produkcji wyrobów przemysłowych — ze świetnych podzespołów można złożyć całkiem kiepski samochód, telewizor, gramofon, gdyż jakość nie bierze się ze zwykłej, arytmetycznej sumy dobrych części. Tymczasem na liście wyrobów posiadających prawo do znaku jakości sporo jest pozycji w rodzaju zawleczki osi skobla waśa wyrzutnika — różne kable, druciki, przewody, oporniki, emalie ftalowe podkładowe itp.

Rzeczywista siła oddziaływania znaku na sytuację jakościową jest niższa, niżby to wynikało z rzetelnie przecież wyliczonej sumy wartości produkcyjnej oznaczonej. Ponieważ sama „jedynka” jest instytucją szanowaną przez klienta, darzoną pełnym zaufaniem i dla niego utworzoną, warto by podjąć działania uściślające, choćby po to, by wiedzieć, czym rzeczywiście dysponuje się w grze o wysoką jakość towarów na rynku. Bez większej szkody można przecież wyłączyć z listy pretendentów wyroby o charakterze inwestycyjno-zaopatrzeniowym; niechże laboratorium przemysłowe wyróżniają najlepsze urządzenia jakimś medalem — na przykład „100” wpisana w kółko, niechże dla ambitnych producentów podzespołów będzie medal w postaci wzniesionego do góry kciuka. Natomiast „Q” i „I” zachowajmy dla towarów sprzedawanych w sklepie.

RYSZARD WOLSKI

LITERATURA PIĘKNA

Karol Bunsch — „Wywołańcy”, wyd. V. Wyd. Literackie, s. 397, zł 30.
Janusz Meissner — „L-59”, wyd. III. Wyd. Literackie, s. 223, zł 25.
Miroslaw Mieszczankowski — „Anatomia gry”. Wyd. Łódzkie, s. 258 zł 30.

NAUKA

Andrzej Hennel, Wacław Krzyżanowski, Wojciech Szuszkiewicz, Krzysztof Wódkiewicz — „Zadania i problemy z fizyki. Tom I.



Mechanika klasyczna i relatywistyczna. PWN, s. 256 zł 24.

Stefan Gołochowski, Benjamin Kostrubiec, Antoni Zagózdźon — „Metody badań geograficzno-ornamentycznych”. PWN, s. 265, zł 38.
John E. Carroll — „Przyrządy półprzewodnikowe z gorącymi no-

nikami do generacji mikrofal”. PWN, s. 320, zł 65.
Jakub Wójcik — „Zbiór pytań i zadań egzaminacyjnych z matematyki”. Wyd. Szkolne i pedagogiczne, s. 95, zł 8.

POPULARNO-NAUKOWE

Stefan Russel — „Drobnostroje a życie gleby”. Tom 199 „Biblioteki problemów”. PWN, s. 404, zł 36.
Bogdan Suchodolski — „Kim jest człowiek?” 273 tom z serii „Omega”. Wiedza Powsz. s. 271, zł 15.

Śladem ludzkich spraw

Gdy nie chce pomóc rodzina

Anonimowy autor listu poinformował redakcję: w Gołuchowie pow. Pleśzew zaważył się dom 74-letniej Katarzyny R., przynajmniej łożko i inne sprzęty. Właśnie gminie nic nie zrobili, by zapewnić jej dach nad głową i sypia ona na progu zrujnowanego domu na krzeselku. Nie ma ciepłej stawy ani ubrania, do do budynku nie może wejść; obawy przed dalszym zawaleniem się stropu.

List, oprócz postulatów pod adresem gminy, m.in. o przydział staruszek mieszkania, zawierał stwierdzenie: „umieszczenie poszkodowanej w przytułku jest zbyteczne, gdyż Katarzyna R. jest zupełnie samodzielna”.

Wyjaśnienie, przysłane w tej sprawie do redakcji przez Urząd Powiatowy w Pleśzewie, poinformowało, że Katarzyna R. dwa lata temu samowolnie zajęła owo, nie nadające się na stały byt, pomieszczenie. Brak w Gołuchowie zastępczych lokali uniemożliwił przez kwatowanie Katarzyny R. Ustalono jednak, że ma ona w Rusku (gmina Jaraczewo, pow. Jarocin) córkę, a w samym Gołuchowie zamieszkuje jej siostrę. Po zawaleniu się stropu jedna z nich, na apel Urzędu Gminy zgodziła się przyjąć Katarzynę R. do siebie. Ponadto Urząd wystąpił na piśmie do córki, by zaopiekowała się matką, a jeśli by to nie dało wyników, zapowiedział podjęcie starań o umieszczenie staruszki w domu rencistów.

Wyjaśnienie to upewniło nas,

że bezdomnej nie grozi „wegotowanie na progu zrujnowanego budynku”. Tymczasem jednak nadszedł drugi list, tym razem podpisany przez Michałinę Nowicką z Gołuchowa. Nie trzeba detektywistycznych uzdolnień by poznać, że został on zredagowany i napisany na maszynie przez tę samą osobę, co poprzedni. Treść też była podobna: Katarzyna R. nadal tuła się po obcych, Państwo powinno jej pomóc, ale do domu rencistów (teraz użyto tego określenia) „nie nadaje się, bo jeszcze jest samodzielna i żyje z renty”.

Takimi dysponowaliśmy danymi, wchodząc do Urzędu Powiatowego w Pleśzewie, gdzie zresztą nie dodano nic do tego, co już wiedzieliśmy przed otrzymaniem drugiego listu. Razem z pracownikiem Urzędu Powiatowego udaliśmy się zatem do Gołuchowa. Tu sekretarz Biura w Urzędzie Gminy — Ryszard Mizgier okazał podczas rozmowy kopię pisma, wysłanego do córki Katarzyny R. Powołano się w nim m.in. na obowiązki alimentacyjne wobec matki, wynikające z Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego.

W wyniku tego pisma — relacjonował sekretarz — przybyła po kilku dniach do naszego urzędu zamiast córki wnu-

czka Katarzyny R., oświadczając, że była u babci, ale ta nie chciała z nią rozmawiać. Postanowiłem więc uczestniczyć w następnej rozmowie, lecz do niej nie doszło, gdyż babcia oznajmiła nam, że nie ma czasu.

Na pytanie, co będzie dalej z babcią, wnuczka odparła, że nie może jej zabrać, bo u nich w domu nie ma miejsca. W tej sytuacji sekretarz wysłał pismo do Urzędu Gminy w Jaraczewie z prośbą o informację na temat warunków mieszkaniowych córki. Do końca października (mimo upływu 7 tygodni) odpowiedź nie wpłynęła. Nie czekając zresztą na nią, Urząd Gminy w Gołuchowie uzyskał od jednej z siostr zapewnienie, że zgodzi się czasowo przyjąć Katarzynę R. do swego mieszkania. Ponadto przygotowano potrzebne dokumenty i wniosek o umieszczenie jej w Państwowym Domu Rencistów. Niemalże trzeba było trudu i czasu, by zainteresowana zgodziła się go podpisać.

Katarzyna R. niestety nie udało się nam spotkać. Jej mieszkanie okazało się malutkim domkiem w podwórzu, nie wyglądającym na ruinę. Zaglądamy przez okno do pierwszego z pomieszczeń. Nie jest zwałone gruzem, lecz wią-

z kami gałęzi na opał i stertami kartonów; okna drugiego pomieszczenia są zasłonięte, ale przez sufit widać niebo. Pytamy sąsiadkę o Katarzynę R. Padają odpowiedzi:

— Pewnie poszła z kwiatami do kościoła, albo grabić ścieżki na cmentarz.
— Gdzie sypia?
— Raz tu, raz tam.
— Dlaczego nie u siostr?
— Ona tam nie idzie, bo się nie mogą zgodzić.

Zastaliśmy jedną z siostr. Mieszkają w tej samej posesji, ale na piętrze od frontu. Próbujemy rozmawiać, lecz niewiele się dowiadujemy oprócz powtarzanego uporzyciwe:

— Ona tu nie przyjdzie.
— Dlaczego?
— Bo nie.

W pewnym momencie słyszemy:
— A pan to by nam tu ją na siłę chciał wsadzić! Niech idzie do córki. Ma przecież córkę...
Rozmowa z jedną z sąsiadek, które udzielają Katarzynie R. schronienia, wyjaśnia więcej: — Wie pan, jak to jest, gdy ludzie nie mogą zgodnie żyć z innymi. Nikt nie lubi po kimś sprzątać i jeszcze słuchać wymyślań. Pieniądze wydaje nie wiedząc na co, a potem nie ma z czego żyć. Chciałyśmy, my są-

siadki, jej pomóc. Choćby uporządkować tę pierwszą izbę, wstawić tam łożko i resztę mebli. Mogłaby nieźle mieszkać. Ale nic z tego nie wyszło. Jeszcze nas z wymyślała.

Wracając z Gołuchowa, wstąpiliśmy do powiatowego Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej. Długo rozmawialiśmy z jego kierownikiem lek. med. Bogdanem Jankowskim i przedstawić referatu opieki społecznej Janinę Henke. Możliwy jest — mówią — Katarzyna R. otrzymała skierowanie do domu rencistów, bo każda taka pilna sprawa załatwiana jest przez Urząd Wojewódzki szybko i pozytywnie. Szkopuł w tym, by raczyła skorzystać ze skierowania. Są bowiem ludzie, którym dom rencistów kojarzy się tak silnie z pojęciem przedwojennego, o zlej na ogół sławie przytułku dla starców, że gotowi są żyć w po niewierce, byle tam nie iść.

Nie ma racji anonimowy autor (ka?) listów do redakcji (także drugi list okazał się anonimem), że Katarzyna R. potrzeba tylko mieszkania. Z tego, czego się dowiedzieliśmy wynika, że przede wszystkim trzeba jej dobrej opieki, której nie zapewniła swej matce i siostrze rodzinnej.

ZDZISŁAW KANDZIORA

*) Imię i pierwsza litera nazwiska zostały zmienione.

CEL — DE GAULLE

Bogaty życiorys polityczny Charlesa de Gaulle'a obfitował również w zamachy na jego życie, jako że ten sławny francuski mąż stanu miał też sporo przeciwników, zwłaszcza w OAS, tzn. Organizacji Tajnej Armii, grupującej ekstremistów francuskich, przeciwników uznania niepodległości Algierii.

Dotychczas mówiło się o pięciu zamachach a obecnie ujawniono dalszych dwadzieścia sześć. Uczynili to Pierre Demaret i Christian Plume w swojej książce „Target de Gaulle”, napisanej po dwóch latach badań dokumentów jawnych i tajnych na temat zamachów. Ujęli w swojej publikacji wszystkie zamachy: groźne i nawet mało poważne. Jak by je dzielić, to trzeba powiedzieć, że na żadnego współczesnego męża stanu nie dokonano tyle zamachów co na de Gaulle'a.

Pierwszy zamach usiłowano dokonać jeszcze w 1940 r., kiedy de Gaulle był wiceministrem obrony narodowej; wówczas to udaremniono próbę zamachu przygotowanego przez pewnego żołnierza usiłującego zastrzelić generała.

Pozostałe próby przypadają na okres, kiedy w sytuacji załamania się poprzedniego systemu rządu i w wyniku puczu wojskowego w Algierii, de Gaulle powrócił do czynnego życia politycznego, najpierw jako premier (1. VI 1958), a wkrótce jako prezydent (8 I 1959) Francji. Oznacza to, że na okres ostatnich 13 lat życia gen. de Gaulle'a (żył w latach 1890 — 1970) przypada aż 30 prób zamachów. Żadna z nich się nie udała.

Już w 1958 roku podjęto dwie próby: najpierw zwolennik Vichy czyli rządu marszałka Petaina współpracującego w latach II wojny światowej z III Rzeszą Niemiec, — chciał strzelić do generała w Algierze, ale w ostatniej chwili załamał się nerwowo; kilka miesięcy później grupa młodych OAS-owców podłożyła bombę na trasie przejazdu de Gaulle'a w Marsylii, ale burza sprawiła, iż bomba nie wybuchła. Tak więc i tym zamachowcom, którzy chcieli wywołać panikę i podczas niej zaszytytelić generała, się nie powiodło.

Kolejne zamachy przypadają na 1960 rok. Było ich wówczas sześć w ostatnich dwóch miesiącach roku. W listopadzie wykryto i udaremniono spiszek przygotowany przez przywódcę nacjonalistycznej grupy terrorystycznej, która usiłowała porwać prezydenta z Pałacu Elizejskiego. W grudniu grupa spiskowców — zwolenników „Algierii francuskiej” chciała zabić de Gaulle'a w Oranie, ale zrezygnowała z tego, kiedy jej powiedziano, że prezydent chce utrzymać Algierię przy Francji. Z kolei zamach zaplanowali osadnicy algierscy w Orleansville, jednak uprzedzony o tym de Gaulle zmienił trasę przejazdu. Kilka dni później wywodzący się z tej samej grupy pilot usiłował strącić śmigłowiec, w którym znajdował się prezydent a — następnego dnia pewien oficer zamierzał zabić de Gaulle'a w czasie inspekcji sadochroniarzy w Reghaia. W wigilię gwiazdki podłożono bombę na trasie przejazdu prezydenta do Pałacu Elizejskiego.

W następnym roku — 1961 — było pięć prób zamachów na prezydenta. Pierwsza z nich zdarzyła się w kwietniu, kiedy OAS zamierzała zastrzelić prezydenta w południowo-zachodniej Francji. 5 września pierwszej swej próbie podłożenia bomby dokonał ppłk Bastien-Thiry. Trzy dni później ostrzelał na samochód de Gaulle'a w Paryżu; w tym przypadku prezydenta uratowała zrzeczność kierowcy. W listopadzie zamierzał zastrzelić prezydenta członek OAS — Spaggiari. W grudniu natomiast w ostatniej chwili odwołana została próba zamachu OAS w kaplicy, w której przebywał de Gaulle.

Najwięcej prób zamachów przypadło na rok 1962. Było

ich wtedy osiem, w tym dwa zdarzyły się w jednym dniu. 20 maja grupa OAS próbowała zastrzelić prezydenta z okien hotelu, znajdującego się naprzeciwko Pałacu Elizejskiego, a kiedy się to nie powiodło, w tym samym dniu ta sama grupa usiłowała wystrzelić w powietrze pociąg, w którym prezydent przybywał do Paryża. 27 maja znowu ppłk Thiry podjął próbę zaatakowania konwoju, którym przejeżdżał de Gaulle. 15 czerwca wykryto grupę 21 terrorystów OAS, którzy zamierzali zastrzelić prezydenta w Vesoul. 23 czerwca ppłk Thiry jeszcze raz próbował pozabawić życia prezydenta, tym razem obok Orleanu, a w dwa dni później ludzie tegoż podpułkownika urządzili zasadzkę (też nieudaną) w Meudon. Thiry i jego grupa jeszcze dwa razy podejmowała próby zamachów w sierpniu 1962. Łącznie więc ppłk Bastien-Thiry aż siedem razy organizował zamachy na życie de Gaulle'a.

W 1963 roku podjęto cztery próby zamachu. 19 stycznia po nieudanej próbie zabicia prezydenta były agent wywiadu do popełnił samobójstwo. 14 lutego i 15 lipca nie udało się próby OAS, zorganizowane najpierw w Watina, potem w Atenach. 24 września podjęto próbę podłożenia bomby obok Orange.

W 1964 roku zaplanowano trzy zamachy. 14 lipca OAS próbowała podłożyć bombę na Polach Elizejskich i w tym samym miesiącu grupa młodzieży OAS planowała zabójstwo de Gaulle'a w Cherbougu. W miesiąc później znowu grupa OAS projektowała atak bombowy obok Tułonu.

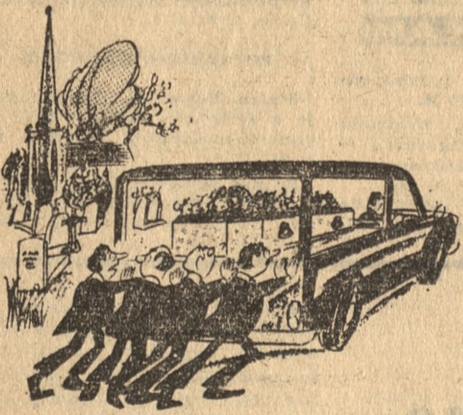
W 1965 roku — 13 maja — grupa OAS planowała zamach w Saint-Hermaine. Ostatnią próbę zamachu podjęto 1 lipca 1966 roku. Było to w Paryżu a jej organizatorem była grupa młodzieży OAS.

Tak więc autorzy książki o zamachach na życie de Gaulle'a aż 13 razy przypisują ich autorstwo organizacji OAS.

Jak wiadomo Charles de Gaulle zmarł 9 listopada 1970 roku w swojej posiadłości w Colombey les deux Eglises.

TKACZ

HUMOR I SATYRA



— Jego ostatnim życzeniem było nie pogłębiać kryzysu paliwowego.

W 1963 roku podjęto cztery próby zamachu. 19 stycznia po nieudanej próbie zabicia prezydenta były agent wywiadu do popełnił samobójstwo. 14 lutego i 15 lipca nie udało się próby OAS, zorganizowane najpierw w Watina, potem w Atenach. 24 września podjęto próbę podłożenia bomby obok Orange.

W 1964 roku zaplanowano trzy zamachy. 14 lipca OAS próbowała podłożyć bombę na Polach Elizejskich i w tym samym miesiącu grupa młodzieży OAS planowała zabójstwo de Gaulle'a w Cherbougu. W miesiąc później znowu grupa OAS projektowała atak bombowy obok Tułonu.

W 1965 roku — 13 maja — grupa OAS planowała zamach w Saint-Hermaine. Ostatnią próbę zamachu podjęto 1 lipca 1966 roku. Było to w Paryżu a jej organizatorem była grupa młodzieży OAS.

Tak więc autorzy książki o zamachach na życie de Gaulle'a aż 13 razy przypisują ich autorstwo organizacji OAS.

Jak wiadomo Charles de Gaulle zmarł 9 listopada 1970 roku w swojej posiadłości w Colombey les deux Eglises.

TKACZ

Gwinea - Bissau członkiem UNESCO

Republika Gwinei-Bissau została 135 państwem członkowskim Organizacji Narodów Zjednoczonych ds Wychowania, Nauki i Kultury (UNESCO). Decyzję tę powzięto na odbywającej się w Paryżu 18 sesji konferencji generalnej tej organizacji. (PAP)

spot-sport-sport

Polska — NRD 4:4

Interesujący pojedynek hokeistów

Po blisko 6 latach Poznań doczekał się kolejnego hokejowego meczu między państwami. Przeciwnikiem reprezentacji, podobnie jak w r. 1963 był silny zespół NRD. Wówczas przegraliśmy spotkanie, wczorajsze zakończyło się rezultatem nierozstrzygniętym 4:4 (2:2, 2:2, 0:0).

Meczowi hokeistów Polski i NRD nadano godną rangi tej imprezy oprawę. Obydwaj zespoły powitał dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Poznania — Jerzy Kiszyniński. Uczennice Szkoły Podstawowej nr 13 — sekcji łyżwiarstwa figurowego wręczyły kwiaty zawodnikom NRD i Polski.

We wczorajszym spotkaniu drużyny wystąpiły w składach: POLSKA — T. Słowakiewicz (od 3 min. Kosyl), obrońcy — Kopycki, Potz, Peter, Borowicz, Iskrycki, Gruth, napastnicy — Szeja, Jaskierski, Chowaniec, L. Tokarz, W. Tokarz, Rybski, Obłój, Zurek, Piecho, B. Csorich, M. Csorich, Zabawa.

NRD: Fischer, obrońcy — Braun, Thomas, D. Peters, Schur, Frenzel, Karrenbauer, napastnicy — Bielas, Slapke, Noack, Stasche, Patschinski, Felber, R. Peters, Mueller, Breitschul.

Sędziowali: Zakhwarow i Karandina (ZSRR). Widzów 3000.

Mecz rozpoczął się od szybkich ataków Polaków. Pierwsze bramki zdobyli jednak goście po wyraźnych błędach naszej defensywy: w 2 min. najpierw krążek w siatce T. Słowakiewicza umieścił Stasche, a w niewiele sekund później Breitschul. Tak więc debiut bramkarza Podhala w reprezentacji rozpoczął się niepomyślnie i słusznie postąpił trener A. Jegorow desygnowując do gry rutynowego Kosyła.

Mimo prowadzenia 2:0 i przewagi na taflę drużyny NRD, Polacy nie załamali się. Już w 4 min. stan meczu brzmiał 1:2 po pięknej indywidualnej akcji lewą stroną Piecki i celnym strzale Obłoja. Wyrównanie na 2:2, po wtorowym przeprowadzonym kontrataku braci Csorichów z podania Mariana) podołał nasz zespół do walki. I choć wynik w tej tercji nie uległ już zmianie — była to bezwzględnie najciekawsza część spotkania.

Druga tercja rozpoczęła się dla nas korzystnie. Szybka akcja Szei, podanie do Jaskierskiego i w 21 min. było 3:2 dla gospodarzy. Tylko minutę cieszyliśmy się jedynym w tym meczu prowadzeniem, gdyż znowu Stasche otrzymał celne podanie od najlepszego w drużynie NRD D. Petersa wyrównał na 3:3. Nastąpił okres gry nieciekawej, chaotycznej. Mimo wszystko lepiej prezentowali się na taflę goście i oni

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Totolotka z 3 bm. stwierdzono: Losowanie I: 2 rozw. z 6 traf. — wygr. po 748.404 zł, 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 498.936 zł, 110 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 18.000 zł, 7.618 rozw. z 4 traf. — wygr. po 327 zł, 151.614 rozw. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

Losowanie II: 4 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 429.197 zł, 127 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 13.500 zł, 7.122 rozw. z 4 traf. — wygr. po 361 zł, 144.891 rozw. z 3 traf. — wygr. po 17 zł.

Mały Lotek

2, 5, 7, 17, 21

Końcówka banderoli 937785

Europejskie puchary

Drużyny wyróżnione tłustym drukiem awansowały do dalszych rozgrywek.

PUCHAR EUROPY

CF Barcelona — Feyenoord Rotterdam 3:0 (2:0)
Olimpiakos Pireus — Anderlecht Bruksela 3:0 (2:0)
Ararat Erewan — Cork Celtic 5:0 (1:0)
FC Magdeburg — Bayern Monachium 1:2 (0:1)
Aatvidaberg — HJK Helsinki 1:0 (0:0)
Leeds — Ujpest Dozsa 3:0 (1:0).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Dynamo Kijów — Eintracht Frankfurt n. Menem 2:1.
Reipas Lahti — Malmoe FF 0:0.
Ferencváros Budapeszt — Liverpool 0:0.
Bursaspor — Dundee United 1:0 (1:0).
Crvena Zvezda Belgrad — Avenir Luksemburg 5:1 (3:0).
Austria Wiedeń — Real Madryt 2:2 (1:1).

PUCHAR UEFA

Olympique Lyon — Borussia Moechengladbach 2:5 (1:2).
FC Koeln — Dinamo Bukareszt 3:2.
Fortuna Duesseldorf — Raba Eto Gyor 3:2.
Banik Ostrawa — FC Nantes 2:0 (1:0).

Portadown Irlandia Płn. — Partizan Belgrad 1:1 (1:0).
Stegaul Rosu Brasov — Hamburger SV 1:2 (1:1).
Velez Mostar — Rapid Wiedeń 1:0 (1:0).
Dynamo Moskwa — Dynamo Drezno 1:0 (1:0, 1:0).
Dukla Praga — Djurgarden 3:1 (1:1).
FC Amsterdam — Inter Mediolan 0:0.
FC Antwerpen — Ajax Amsterdam — mecz przerwany na 13 bm.

Tenis

Polska — Dania 1:0

W Kopenhadze rozpoczęło się spotkanie o puchar króla szwedzkiego Polska — Dania. Po pierwszej grze prowadziła polska tenisistka 1:0. Jacek Niedźwiedzi pokonał K. E. K. Nielsena 6:3, 6:2.

Ruch nie zawiódł

Pilkarze Ruchu Chorzów awansowali do ćwierćfinału Pucharu Europy. W rewanżowym meczu II rundy Ruch pokonał w Stambule miejscowy zespół Fenerbahce 2:0 (3:0). Bramki zdobyli: Kopicera w 16 min. i Beniger w 43 min. Widzów ponad 50 tys. Sędzią wał Bouchelli (Szwajcaria).

RUCH: Czaja — Bajger, Ostafiński, Wyrobek, Drzewicki — Masz czyk, Bula, Kopicera — Chojnacki, Marx, Beniger.

FENERBAHCE: Adil — Niazl, Yimaz, Ziya, Serkan, Ersoy, Mustafa, Zafer, Ender, Cemil, Selahattin.

Piękny sukces odniósł w Stambule zespół trenera Vicana, pieczętując efektywnym zwycięstwem swój awans do grona 8 najlepszych zespołów Pucharów Europy. Przedmeczowe obawy kibiców „niebieskich” okazały się płonne. Mimo żywiołowego dopingu kilkudziesięciotysięcznej rzeszy kibiców tureckich — Fenerbahce musiał uznać wyższość Polaków. Uwi doczniła się ona już od pierwszych minut spotkania. Nasi pilkarze spodziewając się gwałtownego szturmu rywali rozpoczęli mecz spokojnie, pieczołowicie strzegąc własnej bramki, ale nie rezygnowali z żadnej okazji do kontrataku. Zgodnie z oczekiwaniami pilkarze tureccy chęć szybko odrobić stratę z Chorzowa ostro ruszyli na bramkę Czaj, rozluźniając jednocześnie własne szklony obronne. Nie minęło kilkanaście minut, a spotkał ich „zimny prysznic”. W 16 min. Kopicera otrzymał dokładne podanie i pięknym strzałem tuż pod poprzeczkę z linii pola karnego nie dał szans Adilowi. Strata bramki wyraźnie zdeprymowała gospodarzy dodając jednocześnie pewności naszym pilkarzom, którzy demonstrowali teraz swój wysoki kunst

techniczny. Doskonale grała druga linia Ruchu opanowując środek boiska. Dokładne podania, spokój w rozgrywaniu piłki i wyższość techniczna naszego zespołu sprawiła, że Turcy nie potrafili długo odzyskać inicjatywy.

W 43 min. było 2:0 dla Ruchu. Najpierw strzał Bull minął bramkarza, lecz obrońca Niazl wybił piłkę z linii pola karnego. Trafila ona jednak do Benigera, który błyskawicznym strzałem do pustej bramki podwyższył rezultat na 2:0.

Po przerwie lekką przewagę uzyskali gospodarze. Ich akcje były jednak zbyt nerwowe, a obrona Ruchu dość skuteczna. Raz dopisało również Polakom szczęście, gdyż ponownie po strzale jednego z napastników gospodarzy piłka trafiła w słupek. Chorzowianie broniąc wyraźnej przewagi rzadziej teraz inicjowali ofensywne akcje, oszczędzali piłkę, wybijając rywali z uderzenia. Taktyka ta zdążyła w pełni egzaminu, a niewiele brakowało, by Adil po raz trzeci wyjął piłkę z siatki. W 82 min. Beniger nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem.

PSV EINDHOVEN — GWARDIA
Pilkarze warszawskiej Gwardii przegrali rewanżowe spotkanie drugiej rundy Pucharu Zdobywców Pucharów z PSV Eindhoven 0:3 (0:2). Bramki zdobyli: Van der Kuylen w 33 min. z karnego. Edstroem w 39 min. i Lubse w 89 min.



BIURO ZBYTU
SPRZĘTU
POMIAROWO-
KONTROLNEGO
„MERAZET”
Poznań, ul. Wielka 21



UPRZEJMIE ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW,

że od dnia 4 listopada 1974 roku

BIURA PRZEDSIĘBIORSTWA ZLOKALIZOWANE ZOSTAŁY
W NOWYCH POMIESZCZENIACH W WIEŻOWCU
KOMPLEKSU „CENTRUM” W POZNANIU.

Nasz nowy adres:

BIURO ZBYTU SPRZĘTU POMIAROWO-KONTROLNEGO

„MERAZET”

ul. Czerwonej Armii nr 66/72, skrytka pocztowa nr 46

60-967 Poznań

Równocześnie zmieniony zostaje numer centrali telefonicznej.

Nr centrali — 610-51 do 56

Nr teleksu — 041-23-03 bepeka, 041-53-03 bepeka

7356-K1

Praca • Nauka

Ucznia na dobrych warunkach, przyjmie warsztat silnikowy samochodowych. Poznań - Piątkowo, Obornicka 286. 44913g

Potrzebny spawacz autogen., c. o., bardzo dobre warunki. Tel. 679-247. 45088g

Geometrii wykresłnej — konsultacje wykładowca. Tel. 637-29. 43001g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinowskiego 2a, parter. 44828g

• Sprzedaż

Obrazy sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 44617g.

Wózki dziecięce — najnowsze modele, poleca Wytównia Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 45440g

Tokarnie stasz typ, sprzedam Buchwald, Poznań, ul. Nałkowskiej 15. 43501g

Wózki dziecięce — całkowicie składane — głębokie z wkładami spacerowymi oraz leżaczki — poleca Wytównia, Orzeszkowej 13. 44456g

Sprzedam rozrzutnik obornika. Walerian Raczkowski. Nowy Dwór k. Zbąszynia. 1089p

• Samochody

Sprzedam Warszawę 224 z przyczepą, Andrzej Augustyniak, Wiry k. Poznania, Komornicka 36. 45758g

Samochód towarowo-osobowy Warszawa Pick-up, sprzedam. Cena do uzgodnienia. Jan Cwiertnia — 63-122 Gądk 3, pow. Srem. 44755g

Sprzedam Zastawę, produkcja 1967 r., stan bardzo dobry z zapasowym silnikiem. Leszno, ul. Zwirki i Wigury 22 m. 5. 1097p



W „KOZIOŁKACH”
co tydzień SAMOCHÓD
na pięciocyfrową
końcówkę banderoli.
KORZYSTAJ Z OKAZJI!
7496-K1

• Lokale

Pilnie kupię M-1 lub M-2. Wiadomość: ul. Dąbrowskiego 65 m. 6. 41830g

Kupię mieszkanie M-6 lub M-5. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43666g.

U W A G A ! ODBIORCY GAZU PŁYNNEGO Z TERENU M. POZNANIA !

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa
w Poznaniu

zawiadamiają, że z dniem 8 listopada 1974 roku
ZOSTAJE ZMIENIONY

dotychczasowy numer telefonu biura zgłoszeń 584-11

NA NOWY NUMER 574-II.

7379-K1

Pracownicy poszukiwani

Biurowo Projektowania i Realizacji Inwestycji — „CHEMITEK” — Dyrekcja Budowy Zakładów Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3 — ZATRUDNI ZARAZ

DWÓCH MGR. EKONOMI:

— jednego z doświadczeniem w zakresie planowania i rozliczenia inwestycji
— i drugiego z doświadczeniem w zakresie prowadzenia ośrodków socjalno-hotelowych.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 2785-K2

Instytut Ginekologii i Położnictwa AM w Poznaniu, ul. Polna 33, tel. 419-216 — zatrudni niezwłocznie

PALACZY C. O.

Wynagrodzenie oraz warunki pracy do omówienia. 7366-K1

Lokale

Gorzów! Zamienie M-4 3-pokojowe, z telefonem — na równorzędne Poznań. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 4519g.

Zaraz kupię M-4, własnościowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 44812g

Odstąpię małżeństwu — członkom spółdzielni, małe, samodzielne mieszkanie, płatne 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45118g.

Oddam pani pokój 1-osobowy. Tel. 636-51, od godz. 16. 45137g

Pracująca poszukuje pilnie pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45143g.

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju lub kawalerki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 45106g.

Panna szuka pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45102g.

Kupię własnościowe M-1 lub M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45176g.

Kupię M-3, Osiedle Swierczewskiego lub okolica Szamotułskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45112g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę z rozpozczętą budową domu jednorodzinnego. Wronki, ul. Szkolna 4. 1099p

Sprzedam dom lub polewę. Poznań — Staroleka, Skoczowska 6, Brzezowski. 40174g

Dom jednorodzinny, samodzielna część, mieszkanie własnościowe M-4 w Poznaniu — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45028g.

Gospodarstwo, około 20 ha, przejmę za dożywocie. Dam bardzo dobre warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 40677g.

Sprzedam 1,03 ha ziemi, w tym domek jednorodzinny cały podpiwniczony, w Poznaniu, cena 700.000 — zł. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 43487g.

Odstąpię piekarnię w śródmieściu, na korzystnych warunkach — nadaje się również na cichy przemysł. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 44613g

Dobrze zaprowadzony warsztat stolarski, wyrób trumien — sprzedam wraz z domem mieszkalnym lub wydzierżawię. Wanda Sujak, Szamotuły, Kościelna 4. 45900g

Matrymonialne

Panna, lat 28, lubiąca muzykę, malarstwo i przyrodę pozna pana o podobnych zainteresowaniach, do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 1006p.

Panna, lat 25, wykształcenie średnie, niezamężna, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44976g.

Rzemieślnik, inwalidztwo ukryte, mieszkanie, renta, spokojny, bez nalogów, rozwiedziony nie z własnej winy — zapozna pannę gospodarną, uczciwą, miłą, prawego charakteru, lat około 35, dość coko mile widziane. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty z fotografią (ręczę zwrot) Grunwaldzka 19 dia 44986g.

Rolnik pozna pannę lub wdowę po trzydziestce z zamiłowaniem do gospodarstwa rolniczego. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44944g.

Poszukuje świadków wypadku w dniu 13. VIII br. godz. 12, ul. Pułaskiego, na przystanku tramwajowym. Kobieta została najeżona przez Warszawę. Zgłoszenia: Pierzchawka, 62-001 Gołeczewo, pow. Poznań. 45602g

Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik”, poszukuje garaży, względnie miejsca na garaż, w okolicach Rynku Wileckiego i Starogo Rynku. Oferty: tel. 580-01, godz. 8-14. 45644g

Przeprowadzki oraz inne przewozy wykonuję. Tel. 436-31. 43952g

Garaż oddam w dzierżawę. Rzezczańska 1. 45241g

Biała suczka, średniej wielkości, zginęła 1. XI br. w okolicy Grunwaldu. Wysokie wynagrodzenie. Tel. 67-97-66. 46211g

Zguby • Różne

26 października zgubił zegarek, na trasie Rynek Łazarski — Ułańska 22 B m. 6. Zwrot wynagrodze. 45584g

Przeprowadzki oraz inne przewozy wykonuję. Tel. 436-31. 43952g

Garaż oddam w dzierżawę. Rzezczańska 1. 45241g

LINGWISTA

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH w POZNANIU

przyjmuje

ZAPISY UZUPEŁNIAJĄCE

do grup zaawansowanych oraz warunkowo do grup początkujących:

• w ośrodku przy **UL. BERWIŃSKIEGO NR 2/4** na naukę języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego — w programie dni powszednich (popołudnie — wieczór) oraz na Niedzielnym Studium Języków Obcych (niedziele w godzinach od 9—12);

• w ośrodku przy **AL. STALINGRADZKIEJ NR 32/40** na naukę jęz. nietypowych — hiszpańskiego, szwedzkiego i włoskiego oraz języka francuskiego i niemieckiego — do grup intensywnych i warunkowo do jednej grupy przyspieszonej jęz. niemieckiego.

Termin przyjmowania dodatkowych zgłoszeń — nieprzekraczalnie do 17 listopada 1974 r. z zastrzeżeniem wcześniejszego zamknięcia zapisów do grup tymczasem dopełnionych. Sekretariaty ośrodków czynne w dni powszednie prócz soboty od godz. 17—19, Studium Niedzielnego (ul. Berwińskiego 2/4) także w niedzielę od godziny 9—12.

2246-K2

Dnia 4 listopada 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 64 nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier

ANTONI EWERTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina

Poznań, Winklera 14 m. 4. 45939g

Dnia 31 października 1974 r. zakończył swój pracowity żywot w wieku 72 lat, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy i kochany mąż

STANISŁAW KLESZCZ

Pogrzeb odbył się w dniu 4 listopada br. na cmentarzu w Dusznikach Wlkp.

Pograżone w głębokim smutku

żona i rodzina

45876g

Dnia 4 listopada 1974 r. zmarła w 39 roku życia nasza najdroższa żona i matka

JANINA KUBALA

z domu Gałaszczak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym z bólem zawiadamia

mąż z dziećmi

Poznań, ul. Swoboda 51 m. 1. 45979g

Dnia 5 listopada 1974 r. odszedł od nas na zawsze,

kolega

MARIAN MUSIELAK

mistrz rymarski, długoletni i aktywny członek Cechu, odznaczony Honorową Odznaką Rzemiosła.

W Zmarłym straciliśmy ofiarnego i odanego kolebę.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Cech Rzemiosł Różnych w Gostyniu.

Pogrzeb odbędzie się 8. XI 1974 r. o godzinie 14 na cmentarzu w Gostyniu. 46153g

Dnia 3 listopada 1974 r. zmarł nasz długoletni i ceniony pracownik, kolega, członek i założyciel Spółdzielni

MARIAN KOZŁOWSKI

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Zarząd — Rada Spółdzielni Rada Zakładowa — POP oraz pracownicy Budowlanej Spółdzielni Pracy im. 25-lecia PRL w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się w dniu 6. XI br. na cmentarzu na Junikowie. 7375-K1

W dniu 4 listopada 1974 r. zakończył swój pracowity żywot w wieku 75 lat mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

LEON FIGIEL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Mieleczyńska 21. 45976g

Dnia 6 listopada 1974 r. przeżywszy lat 81, zmarł, opatrzone Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, brat, szwagier, wuj, teść i dziadek

FRANCISZEK DRWEŚKI

Przed pogrzebem, który odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 16, odprawiona zostanie msza św. w kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Puszczykowo, Szamotuły, Poznań.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 46140g

Dnia 6 listopada 1974 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

JÓZEF KANIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W żalu pogrążona

rodzina

Poznań, Wszystkich Świętych 3 m. 8. 46156g

Dnia 4 listopada 1974 r. po długotrwałej chorobie zmarł, opatrzone Sakramentami św., w wieku lat 71 ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

PIOTR KOŁODZIEJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo - Główna.

Żona z rodziną

Poznań, Zawady 8 m. 46. 46123g

S. + p.

APOLONIA DARMOSZ

z domu Napolska

lat 80, zmarła nagle 31 października 1974 roku.

Pogrzeb 7 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu Poznań - Krzyżownicy.

Zawiadamiają

F. H. Głowaccy z Lubonia

Ul. Wodna 20. 46191g

Dnia 5 listopada 1974 r. zakończył swoje pełne poświęcenia życie, całym sercem oddany nasz najukochańszy, najtroskliwszy mąż i ojciec, przeżywszy lat 50

ppłk EDWARD DĄBROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami

Poznań, Świerczewskiego 30 m. 4. 46148g

Dnia 5 listopada 1974 r. zasnął w Bogu nasz najtroskliwszy mąż i ojciec, śp.

EDMUND JANICKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 7 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Czerwonej Armii 31 m. 2. 46194g

Dnia 4 listopada 1974 r. zakończyła nagle swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 78 nasza ukochana, nigdy niezapomniana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ANNA STANISZEWSKA

z domu Kasperska

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godzinie 10.30 z kostnicy przy kościele św. Wawrzyńca w Niepruszewie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Engla 11 m. 8. 46075g

Dnia 4 listopada 1974 gr. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 74 nasza ukochana matka, teściowa i babcia

MARIA WOLFF

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

W smutku pogrążone

dzieci z rodziną

Poznań, Engla 11 m. 8.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 45943g

Dnia 5 listopada 1974 r. zmarła po długich cierpieniach, przeżywszy lat 79, opatrzone Sakramentami św., nasza ukochana, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA KOSZUTA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

synowie i rodzina

Poznań, Gwardii Ludowej 16. 46155g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., moja najdroższa żona, synowa, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

MARIA GORZAN

z domu Banaszak

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

46000g

W dniu 3 listopada 1974 r. zginęła śmiercią tragiczną w wieku 64 lat moja droga i niezapomniana żona, najukochańsza mama, teściowa i babcia

MAŁGORZATA MIELOCH

z domu Runk

Wyprowadzenie zwłok w piątek, 8. XI br. o godz. 13 z domu żałoby w Gołeczewie.

Pogrzeb w Chłudowie o godz. 13.30.

W nieutulonym żalu

mąż z córkami, synem i wnukami

46103g

Dnia 5 listopada 1974 r. zmarła po ciężkich cierpieniach najukochańsza córka, żona, matka i bratowa, śp.

inż. arch.

ANICETA ZIĘTKIEWICZ

z domu Czarnecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 listopada br. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim (ul. Z. Wojciechowskiego).

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Luboń, Bydgoszcz, Warszawa.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 46107g

Dr med. Józef Maciejewski — specjalista w chorobach serca, przyjmuje codziennie prócz sobót, od godz. 15 do 17. Poznań — Świerczewskiego 1, podwórce, klatka A, telefon 431-94. 43166g

Tanio sprzedam suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Długa 9. 44341g

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe, wywołu je w terminie do 5 dni, wykonuję przezrocza barwne, czarno-białe do celów naukowych. Jan Kulecki, Zakład Fotograficzny, Ratajczaka 16 (narożnik Czerwonej Armii). 43795g

Dr Paszkowski powrócił, specjalista chorób skórno-wenerycznych. Poznań — Matejki 51, Godz. przyjęć 9—19. 45804g

Wypożyczalnia najmodniejszej garderoby ślubnej, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 42988g

Kapelusze, berety, czapki zimowe w najnowszych fasonach oraz usługi polecamy. Głogowska 32 — drugie piętro. 44342g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 44372g

Według najnowszych rozwiązań, modelując i szyjąc fryzury, zasłony — również stylowo. Ul. Woźna 1. 44509g

Bezpłowe cyklinowanie parkietów. Tel. 600-80. 43300g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 43711g

Dnia 4 listopada 1974 r. zmarł nagle mój ukochany i najdroższy mąż, nasz nigdy niezapomniany ojciec, brat i szwagier, przeżywszy lat 41, śp.

WŁADYSŁAW SZYNISZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 8 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Kochanowskiego 17 m. 3.

Proszę o nieskładanie kondolencji. 46141g

Dnia 4 listopada 1974 r. zmarła nasza droga siostra, ciocia, bratowa i szwagierka

MARIA MATUSZCZAK

z domu Lisjak

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 13.40 na Junikowie.

Z żalem żegna

cała rodzina

Poznań, ul. Dąbrowskiego 52 m. 6. 45934g

Dnia 5 listopada 1974 r. zakończyła swój pracowity i pełen poświęcenia żywot nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra

HELENA ROSADA

z domu Zygmąńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

córki z rodziną

46157g

KOLEDZE MARKOWI MURLEWSKIEMU

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA

z powodu śmierci

MATKI

składają

koleżanki i koledzy

„WODROL” — Poznań. 45850g

Dobry stan techniczny poznańskich autobusów

Jednym z elementów mających zasadniczy wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, jest sprawność techniczna pojazdów. Niestety, nie wszyscy jeszcze użytkownicy samochodów, ciężarówek czy autobusów pamiętają o tym. Dla tego też Służba Ruchu MO zwraca baczniejszą uwagę na to zagadnienie, podczas swej codziennej pracy.

W tych dniach Komenda Główna MO zalecała w całym kraju przeprowadzenie kompleksowej kontroli stanu technicznego tzw. środków masowej komunikacji, przede wszystkim autobusów. Wiadomo bowiem ogólnie, że w większości miast, dysponujących komunikacją miejską (głównie autobusową), zapotrzebowanie na ten rodzaj usług jest ogromne i wozy bardzo często, zwłaszcza w godzinach rannych i popołudniowych, kursują obciążone ponad miarę, a wtedy nie tylko szybciej wznoszą ich zużycie, ale i łatwiej o awarię, która może w konsekwencji doprowadzić do groźnych w skutkach wypadków.

przy ul. Pustej, kiedy wozy stały rozrzucone w różnych punktach Poznania — jest on wprost idealny. Ale ponieważ wzrastający ruch na poznańskich ulicach stawia przed kierowcami coraz większe wymagania, sprawność techniczna musi być również coraz lepsza.

Co stwierdzili funkcjonariusze MO? Niesprawne układy hamulcowe: główny — 1 i pomocniczy a więc ręczny — 5, dwie zdarte opony, źle ustawione światła mijania w dwóch autobusach i parę innych jeszcze drobniejszych, w tym również brudne wozy. W sumie jednak obraz jest optymistyczny, wystawiający pracownikom zajezdni przy ul. Pustej dobre świadectwo, co naturalnie nie znaczy, że mogą oni spocząć na przysłowiowych laurach. Codziennie autobusy MPK przewożą tysiące pasażerów i od tego zależy w znacznym stopniu, czy bezpiecznie dojedziemy do miejsca przeznaczenia.

MACIEJ STABROWSKI

Przed Pałacem musi być czysto

Codziennie o godzinie piątej rano Kazimierz Roth rozpoczyna swoją pracę. Zaczyna zawsze tak samo. Najpierw od porządku i doprowadzenia do nienagannego czystości schodów wyjściowych, potem — pałacowego dziedzińca i reszty „swego” terenu.

Zartują niektórzy, że dozorca Pałacu Kultury ma pod swoją opieką prawie połowę miasta.



Kazimierz Roth

Prócz dziedzińców zamkowych sprząta wszakże część ulicy Czerwonej Armii, Kościuski, Fredry i Stalingradzkiej. Z tą ostatnią zresztą najwięcej jest kłopotów. Znajdują się tam dwa przystanki autobusowe i chociaż koszy na śmieci nie brakuje, ludzie rzucają odpadki gdzie się da.

— Co godzinę muszę tam zaglądać — mówi Kazimierz Roth — aby naprawdę wokół zamku było czysto. Zresztą moja praca nie kończy się na zamieceniu. Po prostu — dbam o czystość, toteż sprzątam tyle razy, ile jest to konieczne.

W lecie do obowiązków pałacowego dozorca dochodzi zmywanie oraz polewanie chodników i dziedzińców, w zimie zaś tradycyjną miotłę i szufłę zastępuje pług śnieżny „Dzik”, a z pomocą dozorczy przy odśnieżaniu i posypywaniu przejść piaskiem przychodzą inni pracownicy, szczególnie pałacowe, stolarze, niekiedy personel biurowy. Wiadomo — warunki specjalne.

Kazimierz Roth od początku swego życia związany z naszym miastem i chyba od urodzenia przyzwyczajony do przysłowiowego poznańskiego porządku — uznawany jest za wzorowego pracownika. Sumienny, ofiarny, chętny. W jego aktach personalnych, które jako ilustrację słów uznania pokazują w dyrekcji, odnotowano 6 pochwał i nagród. Dobytek to wcale pokazy, zwłaszcza, że Kazimierz Roth pracuje jako pałacowy dozorca — dokąd przyszedł z Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania — dopiero 4 lata.

Wystarczyło to jednak aby wzrosła się do niego szacunek, a jego stosunek do pracy stawiano za wzór. „Oby takich więcej!” — mówią o nim zwierzchnicy.

Sam zaś Kazimierz Roth, kiedy go chwalą, powtarza skromnie „Przecież czysto być musi i w tym nie może nic przeszkodzić”.

(len)

Daniel Olbrychski w Teatrze Polskim

Nie lada atrakcję zgotowała poznaniakom na najbliższy poniedziałkowy wieczór „Estrada”. Otóż w ramach Sceny Inicjatyw proponuje miłośnikom teatru i muzyki monodram pt. „I zagrałem i jeszcze mi smutniej...” wg tekstów Cypriana Kamila Norwida z muzyką Fryderyka Chopina i Andrzeja Kurylewicza. Autorami, a zarazem i wykonawcami przedstawienia są Daniel Olbrychski i pianista młodego pokolenia Cezary Owerkowicz. Sami powiadają, iż zamierzaniem ich było wyrażenie poprzez teksty Norwida jego osobowości i izolacji osobistej, a przede wszystkim — artystyczno-ideowej wśród współczesnych mu, po to, by silniej i bardziej przejmująco dotarła treść i forma jego utworów do odbiorców dzisiejszych.

Program stanowi rezultat wieloletniej pracy artystów nad tekstami Norwida. Dwa spektakle odbędą się 11 listopada o godz. 17 i 19 w Teatrze Polskim. (wig)

Koncert z okazji 29 rocznicy powstania ONZ

Na najbliższym piątkowym wieczorze filharmonicznym w Auli Uniwersyteckiej wystąpi Orkiestra Kameralna PFP pod batutą Renarda Czajkowskiego. Będzie to koncert z okazji 29 rocznicy powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W programie: Concerto grosso nr 1 A. Corellego, „Zima” z „Pór roku” A. Vivaldiego, Concerto grosso nr 1 J. F. Haendla i III koncert Brandenburski J. S. Bacha. Solistą będzie skrzypek Zbigniew Stowik. Początek o godzinie 19.30.

Również w piątek, a nadto i w sobotę (o godz. 17) Filharmonia za prasa na trzeci w tym sezonie koncert „Pro Sinfoniki” i stopnia zatytułowany „Muzyka absolutna i programowa”. Młodzi melomani wysłuchają utwory Bacha, Mendelssohna i Ryszarda Straussa w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją R. Czajkowskiego oraz laureatki VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu — Barbary Górzyskiej. Prelekcję wygłosi doc. Stanisław Kulczyński. (wig)

Zmarł Ryszard Gardo

Wczoraj zmarł w Poznaniu kompozytor Ryszard Gardo.

Urodzony 25 marca 1923 roku w Poznaniu, tu ukończył liceum im. K. Marcinkowskiego, a następnie muzykologię u A. Chybińskiego na UP i studia kompozytorskie w PWSM u T. Szelligowskiego. Laureat Nagrody Artystycznej Poznania i województwa poznańskiego, posiadał także Odznakę Honorową m. Poznania. Był długoletnim prezesem Związku Kompozytorów Polskich w Poznaniu, czołowym twórcą i organizatorem życia muzycznego w naszym mieście.

Szczególną pozycję w twórczości Ryszarda Gardy zajmowały muzyczne kompozycje



Ryszard Gardo Fot. — Maksymilian Myszowski

W. B.

Jest godzina 3.30, kiedy wraz z czterema funkcjonariuszami MO zajmujemy stanowiska przed zajezdnią. Kierownik ekipy — por. Marian Kubała, który ma na swoim koncie wiele takich kontroli i doskonale orientuje się czego i jak szukać, by zbadać stan techniczny autobusu, udziela krótkich instrukcji swoim podkomendnym: st. sierż. Stanisława Cerbińskiego („biała czapka” nosi już od wielu lat) i jego młodszym kolegom: sierż. Remigiuszowi Florysiakowi i Lechosławowi Salamoniowi.

O godz. 3.45 wyjeżdżają z bazy pierwsze wozy. Są to przede

wszystkim autobusy, które obsługują linie podmiejskie — do Puszczykowa, Tarnowa, Konarzewa czy Piotrowa. Muszą one opuścić bazę stosunkowo wcześnie, aby o 4.40 — 4.50 za meldować się na końcowych przystankach. Ponieważ autobus służbowy dowozi pierwszą partię kierowców do zajezdni przy ul. Pustej o godz. 3.35, kierowcy najwcześniej wyjeżdżających wozów mają niewiele czasu na sprawdzenie swoich autobusów. Robią to za nich specjalne brygady i tzw. kierowcy — piloci, którzy podstawią do wyjścia te pojazdy.

Wreszcie godzina 6 — koniec akcji. Teraz czas na podsumowanie i spisanie protokołu, który przedstawiony zostanie dyrekcji MPK. Jak stwierdził por. M. Kubała stan techniczny autobusów poznańskiego MPK trzeba uznać za dobry. Nasz rozmówca dodaje, że porównując go z sytuacją jaka była jeszcze kilka lat temu, przed wybudowaniem zajezdni

INFORMUJEMY

„Najczęściej spotykane błędy językowe w radio i telewizji” — to temat prelekcji, jaka odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w gmachu Biblioteki E. Raczyńskiego przy pl. Wolności 19.

„Wacława dzieje” — przedstawienie w Teatrze Nowym nie odbędzie się dzisiaj z powodu choroby aktora. Dyrekcja teatru serdecznie przeprasza i zaprasza na przedstawienie tego spektaklu w grudniu.

Koło Emerytów i Rentistów przy Zakładzie Energetycznym Poznań-Teren zaprasza dzisiaj o godz. 17 na zebranie przy ul. Nowowiejskiej 11.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysł; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Kurpiowskie pieśni leśne; 9. Rosyjska muzyka operowa; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Kronika kulturalna; 10.15 Utwory na flet i fortepian kompozytorów współczesnych; 10.49 Nie ma marginesu; 11. „Piękny świat” — fragm. książki H. Pajaka; 11.20 Hector Berlioz — Karnawał rzymski — uwertura koncertowa op. 9; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Melodie kaszubskie; 12. Rozmowy o książkach; 13.20 Wolfgang Amadeusz Mozart — Divertimento B-dur „Echo”; 13.35 „Pięćdziesiąt miłości” — fragm. wspomnień B. Kawierina; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Związek Radziecki; 14. Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Polska muzyka dawna; 15. Program dla dzieci — chatki; 15.40 Co się Wam w tej audycji najbardziej podobają; 16. Antena nowatorów; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.35 Radzieckie piosenki; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Tematy pozorne nieaktualne” — fel.; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40 Nauka praktyczna: „Metal nie do zderzenia”; 19. „Spotkanie z przyjaciółmi” — wieczór literacko-muzyczny z okazji 29 rocznicy Rewolucji Październikowej; 21.50 Wiadomości sportowe (w przerwie magazynu); 21.55 d.c. Magazynu literacko-muzycznego; 23.35 Co słyszeć w świecie (w przerwie magazynu); 23.40 d.c. Magazynu literacko-muzycznego.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 7.30 Wyznawcy diabła — rękawa; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 W roli głównej Maria Pach-

mienio; 9 „Noc amerykańska” — opow.; 9.10 Skaldowie i Alibabki — razem i osobno; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Sergiusz Prokofiew — I konc. fortep. Des-dur op. 10; 10.05 Muzyczna rodzina Legrandów; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Szafrówy zmierzch” — powieść; 11.50 Jewtuszenko śpiewający; 12.25 Za kierownicą; 13. Na olsztyńskiej antenie; 15.05 Program dnia; 15.10 Studio Jazzowe Polskiego Radia przedstawia...; 15.30 Kolorowa codzienność; 15.45 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.05 Solo na białej scenie; 16.15 W podwójnej roli Dawid Ojstrach; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Noc amerykańska” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 „Jesiennie liście”; 18. Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Interradio — magazyn muz.; 19.15 Książka tygodnia — M. Siemaszko; „Jemszan”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. „W Gruzji najłatwiej jest zostać poetą”; 20.25 „Cannoball” Adderley w Brazylii; 20.45 Język niemiecki; 21. Reminisjencje muzyczne; 21.50 S. Prokofiew; „Opowieść o prawdziwym człowieku” — opera; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Chór Aleksandrowa; 22.15 „Trzecia granica” — pow.; 22.45 Przypomnijmy Big Band Olega Lundstema; 23. Nowe tomiki poetyckie — Kajsyn Kulijew; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Na dobranoc — śpiewa Czesław Niemien.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Historia I. 6 — Kultura Środoniowa — w Polsce; 7 — TTR — Uprawa roślin I. 45 — Agrotechnika roślin

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 29); wy padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i lepsze wy padki, tel. 66-00-66 Inf. lekarska 637-35. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989. Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248 tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon zaufania — nr 988. Apteki tylko dyżury nocne: Dzierżyńskiego 349. Dabrowskiego 140/142. Ciołkowskiego 107/109. Główna 53. Mickiewicza 22; Maziowska 12. Kórnicka 24. Słowiańska Starejka 18. Czynna całą dobę: al. Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (język polski); „Odwiedziny u Czukowskiego” — słuch.; 9.25 Słynne zesp. ludowe; 10.38 Tańce kompozytorów rosyjskich i radzieckich; 10.30 „Wstępny bilans” — fragm. I pow. J. Trifonowa; 10.45 W rytmie reggae; 11. Non stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słyszeć w świecie; 11.30 Kielce na muzycznej antenie; 12.25 Kielce na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13. Zespoły regionalne z Rzeszowskiego; 13.30 Nagrania z młodych płyt; 14. Człowiek i środowisko — gawęda; 14.05 Spotkanie z folklorem; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Nowości muzyczne z Hawany; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Różne arle, różne głosy; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.10 Proponujemy do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. Moskwy i Warszawy; 16.55 Transmisja z sali Teatru Wielkiego w Warszawie uroczystego koncertu z okazji 57 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej; 17.40 Gra „Leninogradzki Dixieland”; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Panorama radzieckiej piosenki; 19.45 Z księgarskich wtytny; 20. NURT (psychologia); „Czynni i bierni członkowie uczelnianych organizacji społecznych” — prof. dr A. Kamiński; 20.20 Poznaliśmy stulecie jazzowe; 21. Koncert żywcem; 21.50 Mini-reital Wandy Warszawskiej; 22.15 Gra zespół King Grimson; 22.25 Miłomostkom wielkiej pianistki; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Koncert z gwiazd — Juliette Greco; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Poznania.